Łukasz Walter¹

System konkordatowy w laickiej Francji. Pytania o konstytucyjność modelu relacji między państwem a związkami wyznaniowymi przyjętego w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela

Słowa kluczowe: wolność sumienia i wyznania, zasada równości wobec prawa, system konkordatowy, francuskie prawo konstytucyjne, francuskie prawo wyznaniowe, zasada państwa świeckiego

Keywords: freedom of religion, equality before the law, Concordat system, French constitutional law, French state-church law, the rule of secular state

Streszczenie

Francja jest obecnie jedynym państwem europejskim, którego Konstytucja wprost stanowi o „laickim” charakterze Republiki. Z obrazem Francji jako państwa, w którym przyjęto model absolutnego rozdziału państwa od kościoła z pewnością nie współgra sposób, w jaki unormowane są relacje między władzą publiczną a religią w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela, w których do dziś obowiązują przepisy mające swoje źródło w konkordacie z 1801 r. i w ustawach organicznych z 1802 r.

W Alzacji władza oficjalnie uznaje 4 wyznania, przyznając im nawet pewne przywileje. Wiedza o religiach jest nauczana w szkołach publicznych, Wydział Teologii Uniwersytetu w Strasburgu wydaje dyplomy uznawane przez państwo, a duchowni otrzymują swoje wynagrodzenie z kasy państwowej.

¹ Autor jest magistrem prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz magistrem prawa Uniwersytetu w Orleanie (Francja), główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka Ministerstwa Sprawiedliwości. E-mail: walter.lukasz@gmail.com.

Należy więc podjąć refleksję, czy obowiązywanie odrębnego reżimu konkordatowego w trzech wschodnich departamentach jest możliwe do pogodzenia z konstytucyjnymi zasadami równości wobec prawa oraz z zasadą państwa świeckiego. Aż do 2010 r. kwestia ta nie mogła być zbadana przez sąd konstytucyjny (z uwagi na niewystępowanie do tego czasu we francuskim porządku prawnym następcej kontroli konstytucyjności prawa). Niestety wydanie odpowiednich orzeczeń w tym zakresie przez Radę Konstytucyjną nie wyjaśniło podnoszonych wątpliwości, a jedynie je pogłębiło.

Summary

Concordat system in secular French Republic. The problem of the constitutionality of the model of relations between churches and state assumed in departments of: Haut-Rhine, Bas-Rhine and Moselle

France is the only European country in which the Constitution explicitly underlines the rule of the secular state. It is then difficult to understand why in 3 French departments (i.e. Haut-Rhin, Bas-Rhin, Moselle) the relations between state and churches are regulated in the law which introduces into force the stipulations of Napoleon's Concordat from 1801.

In these departments the state officially recognizes 4 confessions and even grants them some privileges. In Alsace religious science is taught in public schools, Faculty of Theology of the University of Strasbourg issues diplomas recognized by the state and remuneration of priests is paid from state's budget.

Thus, it should be determined, whether the existence of the specific „concordat regime” in 3 eastern departments is reconcilable with the constitutional rules such as: equality before the law and the rule of secular state. Until 2010 this problem could not have been examined by French constitutional court (because of the lack of the *a posteriori* control of the constitutionality of the law in French legal system at that time). Unfortunately, it must be stated, that the decisions of the Constitutional Council that were made after 2010 did not convincingly clarify doubts concerning the constitutionality of the model of church-state relations in 3 French eastern departments.

I.

O ile dziś we Francji wśród uczestników życia politycznego trwają ożywione spory co do tego, czy V Republika jest wciąż państwem socjalnym, czy też może nazbyt ulegającym wpływom wielkiego biznesu, czy jest państwem przyjaznym, czy też nieprzyjaznym imigrantom, o tyle trudno podnosić wątpliwości co do tego, iż Francja jest państwem laickim.

Francja jest jedynym państwem europejskim, w którym świeckość ma rangę zasady konstytucyjnej. Już bowiem pierwszy artykuł Konstytucji V Republiki stanowi, że „Francja jest Republiką niepodzielną, laicką, demokratyczną i socjalną”. Do dnia dzisiejszego relacje między państwem a związkami wyznaniowymi regulowane są przez przepisy ustawy z 1905 r., które zostały uchwalone w czasach III Republiki, której główni decydenci byli co najmniej nieprzychylnie nastawieni do kościołów, a zwłaszcza do Kościoła rzymskokatolickiego. Wprawdzie w późniejszym okresie złagodzono niektóre przepisy dotyczące zasad tworzenia stowarzyszeń religijnych², to jednak wciąż można w pewnym uproszczeniu powiedzieć, iż podstawową zasadą relacji między państwem a kościołami jest brak tych relacji. Jak stanowi art. 2 obowiązującej do dziś ustawy z 9 grudnia 1905 r. o rozdziale kościoła od państwa – „Republika nie opowiada się po stronie jakiegokolwiek religii i nie wspiera finansowo działalności związków wyznaniowych”. Co do zasady, nawet jeśli związki wyznaniowe prowadzą działalność służącą realizacji interesu publicznego (np. działalność edukacyjną czy charytatywną), to i tak nie mogą liczyć na jakiegokolwiek wsparcie ze strony organów państwowych.

II.

Można byłoby więc zaryzykować stwierdzenie, iż we Francji sferę sacrum od sfery *profanum* oddziela bardzo wysoki mur separacji. Ryzyka wypowie-

² Od 1921 r. w wyniku kompromisu zawartego między władzą państwową a władzami Kościoła Rzymskokatolickiego mogły powstawać tzw. „stowarzyszenia diecezjalne” (*les associations diocésaines*), których władze nie były (tak jak w innych stowarzyszeniach) wybierane demokratycznie, ale powoływane przez przedstawicieli Kościoła. Szerzej problem ten opisuje Guy Haarscher w swojej książce na temat pojęcia laickości – zob. G. Haarscher, *Laickość*, przeł. Ewa Burska, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004, s. 23–26.

dzenia takiego zdania nie podjęliby jednak mieszkańcy takich miast jak: Strasburg, Metz czy Colmar, gdzie religia jest nauczana w szkołach publicznych, Wydział Teologii Uniwersytetu w Strasburgu wydaje dyplomy uznawane przez władze, a duchowni otrzymują swoje wynagrodzenie z kasy państwowej.

Dzieje się tak dlatego, że w trzech francuskich departamentach relacji między państwem a kościołami nie regulują przepisy mające swoje źródło w antyklerykalnym prawie III Republiki. W departamentach: Mozela, Górny Ren i Dolny Ren wciąż obowiązują przepisy wywodzące się z podpisanego przez Napoleona I konkordatu z 1801 r. i ustaw organicznych z 1802 r. Należy bowiem pamiętać, iż w podczas gdy Parlament III Republiki po długich i burzliwych debatach przyjmował w 9 grudnia 1905 r. ustawę o rozdziale kościoła od państwa, tereny Alzacji były we władaniu Rzeszy Niemieckiej. Powrót Alzacji do Francji po I wojnie światowej nie był równoznaczny z początkiem obowiązywania na jej obszarze prawa z 1905 r. W przyjętej w 1919 r. ustawie wyraźnie postanowiono, iż w departamentach, które wróciły do Francji przepisy lokalne, które obowiązywały przed 1918 r. będą obowiązywać dopóty, dopóki Zgromadzenie Narodowe wyraźnie nie wskaże, iż należy tu stosować takie prawo jak na terenie całej Republiki.

W 1924 r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło dwie ustawy dotyczące inkorporacji francuskiego prawa cywilnego i gospodarczego w Alzacji, jednakże w przyjętych aktach prawnych wyraźnie zaznaczono, iż „w dalszym ciągu stosowane będą przepisy prawa lokalnego dotyczące kultu religijnego i zgromadzeń religijnych”³. W opinii wydanej w 1925 r. przez francuską Radę Stanu potwierdzono, że jeśli chodzi o relacje między państwem a religią, to w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela obowiązuje system konkordatowy wynikający z treści ustawy z 2 kwietnia 1802 r. (*loi du 18 germinal an X*) przyjętej w celu wykonania umowy zawartej w 1801 r. pomiędzy Cesarstwem Francuskim a Stolicą Apostolską⁴. Warto zauważyć, iż wskazana ustawa wydana w celu uszczegółowienia postanowień konkorda-

³ Przepis wspomnianej treści znajduje się w art. 7 pkt 13 ustawy z 1 czerwca 1924 r. o wprowadzeniu w życie francuskiego ustawodawstwa cywilnego w departamentach: Dolny Ren, Górny Ren, Mozela.

⁴ Opinia Rady Stanu nr 188.150 z 24 stycznia 1925 r. (*Conseil d'Etat, avis n° 188.150, 24 janvier 1925*).

tu zawierała nie tylko dyspozycje odnoszące się do pozycji Kościoła rzymskokatolickiego, ale także zawierała oddzielne przepisy określające relacje między państwem a Kościołem ewangelicko-augsburskim oraz ewangelicko-reformowanym. Należy także nadmienić, iż w 1870 r. (tj. w roku aneksji Alzacji i Lotaryngii przez Rzeszę Niemiecką) również zasady wykonywania kultu religijnego przez gminy żydowskie były przedmiotem odrębnych regulacji prawnych ustanowionych przez władzę państwową (wystarczy wspomnieć o przepisach zawartych w rozporządzeniu z 10 grudnia 1806 r. czy w ordonansie królewskim z 25 maja 1844 r.). Odzyskanie przez Francję po pierwszej wojnie światowej terenów Alzacji i Lotaryngii oznaczało więc, iż w trzech przygranicznych departamentach w dalszym ciągu zastosowanie znajdowały przepisy z pierwszej połowy XIX w. odnoszące się do organizacji sprawowania kultu religijnego przez wyznawców religii: rzymsko-katolickiej, ewangelicko-augsburskiej, ewangelicko-reformowanej i przez wyznawców judaizmu.

Wprawdzie prawo lokalne dotyczące zasad praktykowania religii zostało zniesione w okresie, w którym Alzacja znajdowała się pod okupacją III Rzeszy, niemniej jednak na mocy art. 3 wydanego przez Tymczasowy Rząd Republiki Francuskiej ordonansu z 15 września 1944 r. dotyczącego przywrócenia prawodawstwa Republiki w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela ustawodawstwo, które obowiązywało w trzech alzackich departamentach przed 16 czerwca 1940 r. miało zostać przywrócone i „tymczasowo stosowane”.

III.

Owa „tymczasowość” stosowania prawa lokalnego trwa już ponad 70 lat i przetrwała dwie zmiany ustroju państwowego. W ciągu tych 70 lat niejednokrotnie podejmowano refleksję nad zgodnością z normami konstytucyjnymi prawa obowiązującego w trzech departamentach, zwłaszcza prawa dotyczącego relacji między państwem a kościołami.

W tym czasie wiele organizacji, które w centrum swoich zainteresowań miały walkę o laicki charakter państwa podjęło batalię przed sądami administracyjnymi służącą stwierdzeniu, iż przepisów prawa lokalnego

nie powinno się stosować, gdyż te niejako zostały *implicite* uchylone wraz z przyjęciem w 1946 r. Konstytucji IV Republiki, a następnie Konstytucji V Republiki⁵. Francuska Rada Stanu zajęła jednak stanowisko, iż uchwalenie kolejnych konstytucji odpowiednio: w 1946 r. i 1958 r. w żaden sposób nie oznaczało, iż z tego tylko powodu w Alzacji przestały obowiązywać odrębne przepisy dotyczące organizacji kultu religijnego. W wyroku z 6 kwietnia 2001 r. Rada Stanu wyraźnie stwierdziła, że „choć już po przyjęciu ustawy z 1 czerwca 1924 r. [tj. ustawy, która utrzymywała obowiązywanie na terenie trzech departamentów lokalnego prawa „konkordatowego” – ŁW] w przyjętych preambułach do Konstytucji z 27 października 1946 r. i do Konstytucji z 4 października 1958 r. potwierdzono, iż źródłem prawa są także podstawowe zasady wynikające z praw Republiki (tzw. *principes fondamentaux reconnus par les lois de la République*), wśród których figuruje także zasada państwa świeckiego, to samo to uznanie [tj. uznanie podstawowych zasad wynikających z praw Republiki za źródło prawa konstytucyjnego – ŁW] nie może *implicite* wywoływać skutku w postaci uchylecia postanowień wspomnianej wcześniej ustawy [tj. ustawy z 1 czerwca 1924 r. utrzymującej na terenach przygranicznych prawo lokalne w zakresie kultów religijnych, którego postanowienia mogą wywoływać wątpliwości co do zgodności z zasadą państwa świeckiego – ŁW]”⁶.

Swoje stanowisko w przedmiocie wpływu ustanowienia Konstytucji na stan obowiązywania prawa lokalnego (a więc stanowisko, zgodnie z którym samo uchwalenie norm konstytucyjnych nie powoduje, iż sądy automatycznie będą odmawiać stosowania norm prawnych, które wywołują wątpliwości co do zgodności z Konstytucją) Rada Stanu potwierdziła także w późniejszym orzeczeniu z 2002 r., w którym stwierdziła, iż „w związku z tym, że przepisy prawa uchwalonego 2 kwietnia 1802 r. [tj. przepisy ustawy wprowadzającej w życie postanowienia konkordatu – tzw. *loi du 18 ger-*

⁵ Wspomnianą walkę na forum sądów administracyjnych opisuje m.in. Céline Gueydan w swojej publikacji na temat konstytucjonalizacji prawa lokalnego Alzacji – por. C. Guyedan, *La constitutionnalisation du droit local d'Alsace-Moselle et la question prioritaire de constitutionnalité*, „Revue française de droit constitutionnel” 2013/4, n° 96, s. 857–878.

⁶ Orzeczenie francuskiej Rady Stanu z 6 kwietnia 2001 r. – *Conseil d'État*, 6 avril 2001, SNES, n°219379, 221699, 221700.

minal an X – ŁW] należą do materii ustawowej, to nie mogą być kwestionowane przez Radę Stanu”⁷.

Widać więc, iż sądy administracyjne przyjmowały jasną zasadę, iż samo uchwalenie Konstytucji IV Republiki, a następnie Konstytucji V Republiki nie jest równoznaczne z zaprzestaniem stosowania wprowadzonych wcześniej do porządku prawnego przepisów ustawowych, nawet jeśli te wzbudzają wątpliwości co do swojej konstytucyjności. Jednakże z faktu, iż w przywołanych wyżej orzeczeniach z: 2001 r. i 2002 r. Rada Stanu stwierdziła, iż nie można odmówić stosowania wątpliwych konstytucyjnie przepisów ustaw uchwalonych przed dniem wejścia w życie Konstytucji w żaden sposób nie wynika, iż nie można podjąć refleksji nad tym, czy wątpliwości, które wzbudzają przepisy prawa lokalnego są w swej istocie uzasadnione. Trudno wszakże wymagać od przedstawicieli doktryny francuskiego prawa konstytucyjnego, by „przymknęli oko” na możliwe sprzeczności między przepisami prawa lokalnego a normami konstytucyjnymi i nie poddali tego tematu gruntownej analizie li tylko z tego powodu, iż sądy administracyjne uznały, iż nie mają kompetencji do badania konstytucyjności prawa. Szczególnie interesującym zagadnieniem badawczym było (i wciąż zresztą pozostaje) określenie stopnia zgodności „post-konkordatowych” ustaw obowiązujących w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela z zasadą państwa laickiego ustanowioną już w pierwszych zdaniach Konstytucji V Republiki oraz z zasadą równości wobec prawa.

Poszukiwanie odpowiedzi na te pytania aż do 2010 r. było jedynie teoretyczną igraszką intelektualną, a to dlatego, że nawet gdyby konstytucjonaliści wykazali ponad wszelką wątpliwość, iż obowiązujące w Alzacji normy prawa wyznaniowego są sprzeczne z Konstytucją, to i tak rezultaty swoich badań mogliby co najwyżej opisać w publikacji, a normy te obowiązywałyby nadal. Należy bowiem pamiętać, że przed 2010 r. nie istniała we Francji kontrola konstytucyjności norm prawnych o charakterze *a posteriori*.

Wprowadzenie w wyniku reformy konstytucyjnej z 2008 r. kontroli następcej konstytucyjności norm prawnych dało jednak Radzie Konstytucyjnej nowe możliwości. Można było więc oczekiwać, iż także przepisy alzac-

⁷ Orzeczenie francuskiej Rady Stanu z 17 maja 2002 r. – *Conseil d’État, 17 mai 2002, Hoffmann, n° 231290*.

kiego prawa lokalnego doczekają się gruntownej analizy przeprowadzonej przez francuski sąd konstytucyjny.

IV.

Warto więc zastanowić się, czy stosowanie na części obszaru państwa odrębnych przepisów prawnych dotyczących określonej materii nie stoi w sprzeczności z zasadą równości wobec prawa. Jak wspomniano wcześniej, w Alzacji obowiązują odrębne normy prawne w dziedzinach m.in.: prawa wyznaniowego, prawa stowarzyszeń czy prawa pracy. Można zatem zapytać, czy fakt, iż wobec mieszkańca Alzacji zastosowanie znajdują inne normy prawa pracy (np. w zakresie świadczenia usług w dni świąteczne) niż wobec mieszkańców pozostałych departamentów nie oznacza *de facto*, iż różnicuje się zakres praw pracowników z różnych obszarów państwa w oparciu o kryterium geograficzne, które przecież z punktu widzenia prawa pracy co do zasady powinno mieć charakter irrelevantny.

Podany przykład nie jest zresztą abstrakcyjny, gdyż w 2011 r. Rada Konstytucyjna musiała rozważyć, czy obowiązywanie w trzech alzackich departamentach przepisu zakazującego prowadzenia handlu w miejscach publicznych w dni świąteczne (podczas gdy w pozostałych 93 departamentach nie obowiązuje podobny zakaz) nie przeczy zasadzie równości wobec prawa. W orzeczeniu z 5 sierpnia 2011 r. (tj. w orzeczeniu w sprawie *société SOMODIA*) francuski sąd konstytucyjny uznał, iż obowiązywanie w Alzacji odrębnego prawa lokalnego stanowi „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” (*principe fondamental reconnu par les lois de la République*). To stwierdzenie Rady Konstytucyjnej ma niezwykle doniosły charakter, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż we Francji „podstawowe zasady wynikające z praw Republiki” są traktowane jako źródło prawa konstytucyjnego. Należy bowiem pamiętać, iż w słynnym orzeczeniu z 17 lipca 1971 r.⁸ Rada Konstytucyjna wyraźnie potwierdziła, że wśród norm konstytucyjnych mieszczą się nie tylko te uregulowania, które są wpisane w tekst Konstytucji V Republiki, ale do przepisów rangi konstytucyjnej należą także postanowienia, do których odsyła preambuła do Konstytucji z 1958 r. Ta zaś odsyła do pre-

⁸ Conseil Constitutionnel, décision n° 71-44 DC du 16 juillet 1971.

ambuły do Konstytucji z 1946 r., która z kolei odsyła do tzw. „podstawowych zasad wynikających z praw Republiki”.

Potraktowanie przez Radę Konstytucyjną faktu istnienia prawa lokalnego w trzech francuskich departamentach „za podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” nie powinno jednak oznaczać, iż ewentualny konflikt między normą alzackiego prawa lokalnego a normą prawa konstytucyjnego będzie automatycznie prowadził do uznania konstytucyjności normy prawa lokalnego. W przypadku bowiem stwierdzenia różnicy między przepisem prawa lokalnego a normą konstytucyjną, Rada Konstytucyjna powinna dokonać wyważonej analizy, której celem byłoby pogodzenie ze sobą dwóch norm o charakterze konstytucyjnym (tj. podniesionej do rangi konstytucyjnej możliwości obowiązywania w Alzacji specyficznych przepisów prawa lokalnego w określonej dziedzinie i normy konstytucyjnej, z którą te przepisy mogą być sprzeczne).

Swoją drogą uznanie samego istnienia odrębnych przepisów ustawowych na terenie trzech francuskich departamentów za „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” musi wzbudzać uzasadnioną krytykę. Owszem niezaprzeczalne jest, iż ustawy uchwalone przed wejściem w życie Konstytucji IV Republiki z 1946 r. w sposób niepozostawiający wątpliwości wskazywały, iż na terenie Alzacji wciąż mogą obowiązywać przepisy prawa lokalnego. Takie jednoznaczne postanowienia zawarte były w przywołanej i analizowanej już wcześniej ustawie z 17 października 1919 r.⁹, podobnie jak w ustawie z 1 czerwca 1924 r.¹⁰ oraz w ordonansie z 15 września 1944 r.¹¹ Warto w tym miejscu wskazać, iż w zgodnej ocenie doktryny i orzecznictwa jednym z warunków uznania danej normy za „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” jest możliwość jej zdekodowania z przepisów ustaw uchwalonych przed dniem przyjęcia Konstytucji IV Republiki¹².

⁹ Ustawa z 17 października 1919 r. w sprawie tymczasowego stosowania przepisów szczególnych w Alzacji.

¹⁰ Ustawa z 1 czerwca 1924 r. o wprowadzeniu w życie francuskiego ustawodawstwa cywilnego w departamentach: Dolny Ren, Górny Ren, Mozela.

¹¹ Ordonans z 15 września 1944 r. w sprawie przywrócenia prawodawstwa Republiki w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren, Mozela.

¹² Céline Gueydan w swojej publikacji na temat konstytucjonalizacji prawa lokalnego Alzacji przywołuje ustalenia orzecznictwa i doktryny dotyczące uznania przez Radę Konstytucyjną danej normy prawnej za „zasadę podstawową wynikającą z praw Republiki”. Norma

Jednak we wszystkich wymienionych aktach prawnych jednoznaczne było także wskazanie, iż stosowanie lokalnych przepisów winno mieć charakter tymczasowy. Zgodnie z ustawą z 17 października 1919 r. normy prawa lokalnego obowiązywać miały tylko „do czasu wprowadzenia ustawodawstwa francuskiego”. Również w ustawie z 1 czerwca 1924 r. uznano, iż lokalne przepisy miały obowiązywać tylko przez określony czas. Z kolei w ordonansie z 15 września 1944 r. wyraźnie wskazano, iż stosowanie przepisów lokalnych w trzech przygranicznych departamentach ma zostać jedynie „tymczasowo” (*provisoirement*) utrzymane.

Zdumiewa więc, iż norma prawna stanowiąca o utrzymaniu stosowania lokalnych przepisów w Alzacji (którą sam ustawodawca potraktował za normę o charakterze czasowym) została przez Radę Konstytucyjną uznana za „zasadę podstawową wynikającą z praw Republiki”. Należy bowiem pamiętać, iż – na co zwraca uwagę Céline Gueydan w swojej publikacji dotyczącej prawa lokalnego w Alzacji – jednym z kryteriów uznania danej normy za „zasadę podstawową wynikającą z praw Republiki” jest ciągłość jej obowiązywania¹³. Chociaż (nie licząc okresu okupacji nazistowskiej) po 1919 r. odrębne prawo lokalne obowiązywało w Alzacji w sposób nieprzerwany, to jednak – jak słusznie zauważa autorka – „miało ono charakter przejściowy i zostało utrzymane tylko i wyłącznie w celu przyszłej harmonizacji z powszechnie obowiązującym prawem francuskim”¹⁴.

Jednak nawet gdyby – wbrew formułowanemu w doktrynie zastrzeżeniu – stwierdzić, iż Rada Konstytucyjna miała rację w swojej ocenie, iż obowiązywanie w Alzacji specyficznego prawa lokalnego stanowi „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki”, to przyjęcie takiego stwierdzenia nie powinno prowadzić do automatycznego uznania, iż sąd konstytucyj-

taka musi spełniać 4 koniunktywne warunki. Po pierwsze, musi wynikać z ustawy, która obowiązywała przed dniem wejścia w życie preambuły do Konstytucji z 27 października 1946 r. (tj. Konstytucji IV Republiki). Po drugie, norma taka musi być uchwalona w czasach obowiązywania reżimu republikańskiego. Po trzecie, norma musi obowiązywać w sposób ciągły. Czwartym i ostatnim warunkiem jest generalno-abstrakcyjny charakter normy prawnej – zob. C. Gueydan, *La constitutionnalisation du droit local d'Alsace-Moselle et la question prioritaire de constitutionnalité*, „Revue française de droit constitutionnel” 2013/4, n° 96, s. 866–867.

¹³ C. Gueydan, op.cit., s. 867.

¹⁴ Ibidem, s. 867.

ny może pominąć badanie, czy obowiązywanie poszczególnych norm prawa lokalnego na terenie Alzacji da się pogodzić z zasadą równości wobec prawa.

O ile bowiem można się zgodzić, by w sprawach mniejszej wagi w Alzacji obowiązywały odrębne normy prawne, o tyle trudno jest zaakceptować obowiązywanie specyficznego reżimu prawnego dotyczącego sposobu korzystania z wolności publicznych. Jean-François Flauss w swojej publikacji na temat jednolitości prawa w zakresie wykonywania podstawowych wolności zwraca uwagę, iż w orzecznictwie francuskiego sądu konstytucyjnego (podobnie jak w orzecznictwie sądów administracyjnych) konsekwentnie podkreśla się, iż z uwagi na zasadę równości wobec prawa zakazane jest obowiązywanie na terenie państwa różnych norm w zakresie sposobów korzystania z podstawowych wolności przez poszczególne podmioty prawne¹⁵. Jak zauważa J-F. Flauss „warunki niezbędne do korzystania z podstawowych wolności nie mogą być różnicowane w przestrzeni – muszą być identyczne na całym terytorium Republiki”¹⁶.

Wydaje się więc, iż oceniając konstytucyjność danej normy prawa lokalnego odnoszącej się do zasad korzystania z określonej wolności, Rada Konstytucyjna powinna ze szczególną atencją przeanalizować, czy owa norma jest możliwa do pogodzenia z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa (oczywiście badaną w powiązaniu z inną normą konstytucyjną, której celem jest ochrona określonej wolności).

Zdumiewa więc fakt, iż w orzeczeniu w sprawie *société SOMODIA* sąd konstytucyjny odmówił dokonania analizy zgodności obowiązywania odrębnego przepisu alzackiego prawa dotyczącego sposobu korzystania z wolności publicznych z zasadą równości wobec prawa. Rada Konstytucyjna przedstawiła przy tym lakoniczne uzasadnienie, z którego miało wynikać, iż uznanie odrębności obowiązujących w Alzacji norm ustawowych za „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” powoduje, iż badanie relacji między obowiązywaniem norm lokalnych a zasadą równości wobec prawa staje się bezprzedmiotowe¹⁷.

¹⁵ J-F. Flauss, *Le principe constitutionnel de l'unité législative dans le droit des libertés publiques*, „Petites affiches”, 04 avril 1997, n° 41.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ *Conseil Constitutionnel, décision n°2011-157 QPC* – pkt 5 uzasadnienia (w powiązaniu z pkt. 2–4).

Jednak nawet tak wyraźne stanowisko sądu konstytucyjnego nie usuwa wątpliwości co do dopuszczalności istnienia w Alzacji odrębnych norm ustawowych w przedmiocie korzystania z podstawowych wolności. Wątpliwości te przytacza w swoim artykule również J.F. Flauss, który zauważa, iż w alzackich departamentach „normy w zakresie wykonywania kultów religijnych, edukacji w szkołach publicznych i prywatnych, wolności stowarzyszeń, wolności prasy pozostają określone przez ustawodawstwo mianem prawa lokalnego, które jest wyłączone spod norm prawa »ogólnego«. W związku z tym, że te wyłączenia są w swej istocie sprzeczne z normami konstytucyjnymi w zakresie wykonywania wymienionych wolności publicznych, to wydają się one niekonstytucyjne. W dodatku są niekonstytucyjne także z tego powodu, iż naruszają zasadę jednolitości prawa w dziedzinie wolności publicznych”¹⁸. Co ciekawe, mimo podniesionych wątpliwości autor dochodzi do przekonania, iż odrębne reguły alzackiego prawa lokalnego w wymienionych wyżej dziedzinach nie kolidują z zasadą równości wobec prawa, a to dlatego, że w ocenie autora wywodzona z niej zasada jednolitości norm prawnych w dziedzinie wolności publicznych nie znajduje zastosowania w przypadku przepisów prawnych określających sposób korzystania z wolności należących do kategorii „wolności drugiego rzędu” (*libertés de second rang*). Autor nie przywołuje jednak orzecznictwa Rady Konstytucyjnej, które miałoby dowodzić tej tezy. Chociaż w doktrynie podnosi się, iż zasadniczo kontrola zgodności przepisów prawnych z normami konstytucyjnymi definiującymi wolności drugiego stopnia może mieć nieco bardziej ograniczony charakter¹⁹, to jednak trudno znaleźć potwierdzenie tej tezy w orzecznictwie odnoszącym się do zasady jednolitości prawa w przedmiocie korzystania z wolności publicznych (która to zasada wynika z zasady równości wobec prawa). Nawet w orzeczeniu Rady Konstytucyjnej z 18 stycznia 1985 r.

¹⁸ J.F. Flauss, op.cit.

¹⁹ Na różnice w zakresie stopnia kontroli konstytucyjności norm prawnych z uwagi na to, czy stanowiące przedmiot kontroli normy są zagrożeniem dla wykonywania wolności publicznych pierwszego czy drugiego rzędu zwrócił uwagę m.in. Bruno Genevois w swoim referacie na temat technik kontroli konstytucyjności prawa, który został wygłoszony 3 listopada 2008 r. w trakcie organizowanej pod patronatem Rady Konstytucyjnej konferencji naukowej. Zob. B. Genevois, *L'enrichissement des techniques de contrôle*, http://www.conseil-constitutionnel.fr/conseil-constitutionnel/root/bank_mm/Colloques/genevois_031108.pdf (7.02.2015).

(które zostało przywołane w artykule naukowym J.F. Flaussa) sąd konstytucyjny formułując pewne uwagi natury ogólnej dotyczące zasady jednolitości przepisów prawnych w zakresie ochrony wolności publicznych, nie dokonuje rozróżnienia tych wolności na wolności pierwszego i stopnia (a tym samym nie stwierdza, iż we Francji jednolite normy prawne muszą obowiązywać tylko w przypadku przepisów określających korzystanie z wolności publicznych pierwszego stopnia)²⁰.

Można więc znaleźć argumenty przemawiające na rzecz tezy, iż sąd konstytucyjny powinien zbadać, czy możliwe do pogodzenia z zasadą równości wobec prawa jest obowiązywanie w trzech francuskich departamentach odrębnych norm w zakresie realizacji zasady wolności wyznania. Jednakże oczekiwanie, aby sąd konstytucyjny dokonał analizy w zakresie tego, czy da się pogodzić obowiązywanie w Alzacji reżimu konkordatowego z zasadą równości wobec prawa nie zostało spełnione.

V.

Sąd konstytucyjny nie odmówił natomiast dokonania analizy obowiązujących w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela „konkordatowych” przepisów prawnych pod kątem ich zgodności z zasadą państwa świeckiego. Swoją drogą warto wspomnieć, iż wśród osób przychylnie oceniających omówiony wcześniej wyrok Rady Konstytucyjnej w sprawie *société SOMODIA* (w którym uznano, iż obowiązywanie w Alzacji prawa lokalnego stanowi „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki”) panowało przekonanie, iż sąd konstytucyjny powinien zrezygnować z przeprowadzenia badania zgodności przepisów alzackiego prawa lokalnego z zasadą państwa laickiego. Pogląd ten wyraził choćby Jean-Marie Woehrling w swojej publikacji na temat konstytucyjności norm prawa wyznaniowego obowiązujących w trzech francuskich przygranicznych departamentach. „Jeśli przyjęlibyśmy” – pisze autor – „argumentację Rady Konstytucyjnej [zgodnie z którą istnienie alzackiego prawa lokalnego stanowi „podstawową zasadę wynikającą z praw Republiki” – ŁW] dotyczącą woli ustawodawcy francuskiego w zakresie utrzymania przepisów prawa lokalnego, to ta argumentacja powinna odnosić się

²⁰ R. Balicki, op.cit., s. 185–212.

do najistotniejszej części tego prawa [...] tj. tej, która odgrywa centralną rolę w odrębnym systemie prawa alzackiego, a jest nią lokalne prawo w dziedzinie kultów religijnych”²¹.

Rada Konstytucyjna nie odmówiła jednak przyjęcia do rozpoznania skierowanego do niej przez Radę Stanu pytania o zgodność z konstytucyjną zasadą państwa świeckiego obowiązującego w Alzacji przepisu ustawy z 2 kwietnia 1802 r. (*loi du 18 germinal an X*) gwarantującego wypłacanie z budżetu państwa części wynagrodzenia duchownym protestanckim. Wedle opinii Stowarzyszenia na rzecz promocji i rozwoju państwa świeckiego (tj. organizacji, która występując przed sądem domagała się uchylenia wskazanego przepisu), zasada państwa laickiego wiąże się z absolutnym zakazem udzielania przez władze publiczne wsparcia finansowego dla jakiejkolwiek działalności o charakterze religijnym. Jeśli przyjęlibyśmy tę argumentację, to w konsekwencji należałoby stwierdzić, iż wszystkie inne obowiązujące w Alzacji przepisy pozwalające organom władzy publicznej dotować działalność instytucji religijnych należałoby jak najszybciej uchylić. Zgoda sądu konstytucyjnego na restrykcyjne rozumienie zasady państwa świeckiego wiązałaby się z koniecznością zmiany metody finansowania nie tylko wynagrodzeń osób duchownych, ale także sposobu udzielania przez państwo pomocy materialnej dla działalności edukacyjnej bądź społecznej prowadzonej przez instytucje kościelne w trzech francuskich departamentach.

Wydawało się więc, iż Rada Konstytucyjna rozpatrując pytanie o konstytucyjność prawa pozwalającego na udzielanie przez państwo wsparcia finansowego dla działalności kościołów i związków wyznaniowych może przyjąć tylko jedną z dwóch linii argumentacyjnych.

Rada mogła stwierdzić, iż zasada państwa laickiego powinna być interpretowana w taki sposób, w jaki jest rozumiana w obowiązującej od czasów III Republiki ustawie z 9 grudnia 1905 r. o relacjach między państwem a kościołami, która to ustawa co do zasady zakazuje finansowania przez państwo aktywności instytucji religijnych.

Drugą możliwością byłoby przyjęcie formułowanego wcześniej w doktrynie poglądu, zgodnie z którym pojęcie „laickości”, o którym mowa w Kon-

²¹ J.M. Woehrling, *Le droit local alsacien-mosellan des cultes après les récentes décisions du Conseil Constitutionnel*, „Revue du droit public et de la science politique en France et à l’Étranger”, 01 mai 2013, n° 3.

stytucji V Republiki różni się od pojęcia „laickości” w rozumieniu ustawy z 1905 r. Jak tłumaczy Maurice Barbier w swojej publikacji na temat definicji laickości²², zamieszczoną w art. 1 Konstytucji zasadę państwa świeckiego należy utożsamiać z pojęciem „neutralności” państwa w stosunkach ze związkami wyznaniowymi rozumianej jako brak zaangażowania władzy publicznej w sprawy wewnętrzne organizacji religijnych (i *vice versa*). Wspomniana neutralność państwa jest jednocześnie powiązana z postulatem równego, bezstronnego traktowania wszystkich związków wyznaniowych odznaczających się podobną cechą. Gdyby przyjąć, iż Konstytucja w ten sposób rozumie zasadę państwa świeckiego, to wówczas zarówno reżim prawny ustanowiony przez ustawę z 1905 r., jak i wynikający z Konkordatu z 1801 r. model relacji państwo-kościół obowiązujący w Alzacji należałoby uznać za zgodny z Konstytucją. Jeżeli więc – podobnie jak M. Barbier – postulat państwa laickiego powiązalibyśmy z zasadą bezstronności władzy publicznej w jej relacjach z kościołami, to państwo mogłoby stosować zarówno regułę, zgodnie z którą nie wspiera finansowo działalności jakiegokolwiek związku wyznaniowego (zgodnie z normą z art. 2 ustawy z 9 grudnia 1905 r.), ale także organy państwowe mogłyby kierować się regułą, iż udzielają na zasadach równości wsparcia finansowego dla działalności wszystkich związków wyznaniowych i na równych zasadach z nimi współpracują (tak jak ma to miejsce w Alzacji).

W przypadku badania przez sąd konstytucyjny zgodności alzackiego reżimu konkordatowego z zasadą państwa świeckiego, kluczowe znaczenie powinno mieć zatem odpowiednie zdefiniowanie pojęcia „laickości”. Wydawałoby się więc, iż jeśli Rada Konstytucyjna uznałaby, iż zapisaną w Konstytucji „świeckość Republiki” należy rozumieć w sposób zbieżny z postanowieniami ustawy z 9 grudnia 1905 r., to wówczas wykluczona byłaby możliwość obowiązywania w Alzacji norm prawnych pozwalających na dotowanie działalności związków wyznaniowych. Jeśli natomiast sąd konstytucyjny zdefiniowałby wpisaną w art. 1 Konstytucji „laickość” w podobny sposób jak uczynił to wcześniej M. Barbier, to wówczas należałoby stwierdzić, iż obowiązywanie alzackiego prawa lokalnego w dziedzinie kultów religijnych nie stoi w sprzeczności z normami ustawy zasadniczej.

²² M. Barbier, *Pour une définition de la laïcité française*, „Le Débat” 2005/2, n° 134.

Rada Konstytucyjna przyjęła jednak zupełnie zaskakującą linię argumentacyjną i niestety taką, której można postawić zarzut niespójności. Otóż w wyroku z 21 lutego 2013 r.²³, sąd konstytucyjny – zgodnie z wyrażanymi w doktrynie oczekiwaniami – podjął się samego zadania sformułowania definicji konstytucyjnego pojęcia „laickości”. Według Rady Konstytucyjnej na pojęcie to składają się: zasada, iż Republika nie opowiada się po stronie jakiegokolwiek religii; zasada, iż wszystkie wyznania cieszą się takim samym szacunkiem; zasada równości obywateli wobec prawa bez względu na wyznawaną przez nich religię; zasada swobodnego praktykowania religii oraz zasada, iż państwo nie wynagradza osób duchownych za ich pracę.

W świetle takiej definicji wydawało się, iż Rada Konstytucyjna stwierdzi niekonstytucyjność obowiązującego w Alzacji przepisu prawnego, zgodnie z którym zadaniem władzy publicznej jest wypłacanie pensji osobom duchownym (co w sposób bezsporny jest sprzeczne z zasadą niewynagradzania duchownych za ich pracę, którą Rada Konstytucyjna wywodzi z wpisanej w Konstytucję zasady państwa świeckiego). Sąd konstytucyjny doszedł jednak do konkluzji, iż alzackie prawo wyznaniowe jest w pełni zgodne z zasadą państwa świeckiego, co w świetle wypracowanej przez Radę definicji „laickości” musi wywoływać zdumienie.

Argumentem, który wedle sądu konstytucyjnego miał rozstrzygnąć o tym, iż przepisy alzackiego prawa lokalnego zobowiązujące organy państwowe do wypłacania pensji osobom duchownym są mimo wszystko zgodne z Konstytucją V Republiki miała być rzekoma wola samego ustrojodawcy w zakresie utrzymania obowiązującego w trzech departamentach reżimu konkordatowego. Ów akt woli Rada Konstytucyjna rozpoznała dzięki temu, iż zbadała przebieg prac przygotowawczych poprzedzających uchwalenie Konstytucji IV Republiki z 1946 r. oraz Konstytucji V Republiki z 1958 r. Należy bowiem pamiętać, iż w dniu uchwalenia zarówno Konstytucji IV Republiki, jak i Konstytucji V Republiki w Alzacji obowiązywały wywodzące się jeszcze z konkordatu podpisanego przez Napoleona I normy prawne w dziedzinie organizacji kultów religijnych. Wedle sądu konstytucyjnego, gdyby ustrojodawca chciał uchylić te przepisy,

²³ *Administracja publiczna. Ustrój administracji państwowej centralnej*, red. B. Szmulik, K. Miaskowska-Daszkiewicz, Warszawa 2012, s. 199.

to wyraźnie by ten fakt zakomunikował. Jako, że tego nie uczynił, a żadna z norm konstytucyjnych wprost nie odnosi się do alzackiego prawa lokalnego dotyczącego organizacji religijnych, to – w ocenie Rady Konstytucyjnej – oznacza to, iż Konstytucja wyraźnie akceptuje obowiązywanie przepisów prawa lokalnego w tym zakresie.

Chociaż w samym orzeczeniu Rady Konstytucyjnej nie znajdziemy pogłębionej analizy dyskusji parlamentarnych, jakie towarzyszyły wypracowywaniu ostatecznego kształtu Konstytucji IV Republiki i Konstytucji V Republiki, to jednak takie rozważania znajdziemy w oficjalnym komentarzu do wyroku z 21 lutego 2013 r. zamieszczonym na stronie internetowej Rady Konstytucyjnej²⁴. Z wywodu autora tego komentarza wynika, iż twórcy Konstytucji poddanej pod referendum 5 maja 1946 r. uważali, iż wpisana tam zasada, zgodnie z którą „Francja jest Republiką laicką” wyklucza możliwość istnienia prawa konkordatowego na części jej terytorium. Należy jednak pamiętać, iż w wyniku tego referendum zaproponowany tekst Konstytucji został odrzucony. W pracach II Konstytuanty, deputowani mieli ponownie pochylić się nad kwestią relacji między zasadą laickości a obowiązywaniem alzackiego prawa lokalnego. Jednak 17 lipca 1946 r. (kiedy miała odbyć się debata m.in. na wskazany wyżej temat) prowadzący obrady zakończył ledwie rozpoczętą dyskusję, stwierdzając, iż „nie rozstrzygniemy tutaj problemu wprowadzenia francuskiego ustawodawstwa w trzech wschodnich departamentach”. Z kolei w ramach prac Zgromadzenia Narodowego poprzedzających uchwalenie Konstytucji V Republiki nie odbyła się żadna debata dotycząca wpływu wprowadzenia do Konstytucji zasady państwa świeckiego na dalsze obowiązywanie w Alzacji reżimu konkordatowego.

Zadziwiające jest więc, iż z faktu nieprzeprowadzenia przez Konstytuantę debaty na temat obowiązywania jakiejś normy, Rada Konstytucyjna wywodzi, iż wolą organu uchwalającego Konstytucję była akceptacja obowiązywania tej normy. Wydaje się jednak, iż z samego tylko milczenia deputowanych opracowujących treść Konstytucji na temat obowiązujących w da-

²⁴ Wspomniany komentarz dostępny jest na stronie: http://www.conseil-constitutionnel.fr/conseil-constitutionnel/root/bank/download/2012297QPCCcc_297qpc.pdf (7.02.2015).

nym czasie przepisów nie można wnioskować ani tego, iż twórcy Konstytucji akceptowali ich konstytucyjność, ani tego, iż jej nie akceptowali.

Zresztą gdyby stwierdzić, iż normy ustawowe obowiązujące przed uchwaleniem Konstytucji V Republiki zostały uznane za zgodne z treścią ustawy zasadniczej (tylko z tego powodu, iż przepisy Konstytucji wyraźnie ich nie uchyliły), to wówczas pozbawione sensu byłoby przeprowadzanie jakiegokolwiek kontroli konstytucyjności prawa uchwalonego przed 4 października 1958 r. (tj. przed dniem uchwalenia Konstytucji V Republiki).

Tymczasem od 2010 r. dopuszczalna jest kontrola o charakterze *a posteriori* konstytucyjności obowiązujących we Francji norm ustawowych, która jest przeprowadzana niezależnie od tego, czy stanowiące przedmiot kontroli przepisy zostały ustanowione przed 1958 r., czy po 1958 r. Warto zwrócić uwagę, że w 2008 r. (kiedy dokonywano wielkiej rewizji Konstytucji V Republiki) pierwotnie planowano, by następcej kontroli konstytucyjności prawa mogły podlegać wyłącznie akty prawne uchwalone już po dniu wejścia w życie Konstytucji V Republiki. Jednak w trakcie prac nad rewizją Konstytucji zmodyfikowano tę propozycję, dopuszczając możliwość badania przez sąd konstytucyjny także norm prawnych uchwalonych przed 1958 r.²⁵ Było więc wyraźną wolą ustrojodawcy, by także ustawy obowiązujące w dniu uchwalenia Konstytucji V Republiki mogły zostać poddane rzetelnej analizie w zakresie ich zgodności z normami ustawy zasadniczej. Taka analiza straciłaby sens, gdyby – tak jak Rada Konstytucyjna w orzeczeniu z 21 lutego 2013 r. – uznać, iż przyjmując w 1958 r. Konstytucję V Republiki ustrojodawca niejako potwierdził konstytucyjność wszystkich obowiązujących wcześniej ustaw. Uprawniona jest więc konstatacja, iż Rada Konstytucyjna powołując się na wolę autorów Konstytucji zastosowała argumentację stojącą w oczywistej sprzeczności z zamierzeniami ustrojodawcy.

²⁵ Raport Komisji Ustawodawczej Zgromadzenia Narodowego w przedmiocie prac nad projektem rewizji Konstytucji i modyfikacji zaproponowanych do pierwotnej propozycji dostępny jest na stronie francuskiego Zgromadzenia Narodowego: <http://www.assemblee-nationale.fr/13/rapports/r0892.asp> (7.02.2015).

VI.

Analizując zatem temat relacji między wiarą a prawem, można „pół żartem, pół serio” stwierdzić, iż po wydaniu przez Radę Konstytucyjną omówionego wyżej wyroku z 21 lutego 2013 r. we francuskiej doktrynie prawa konstytucyjnego nieuchronnie powinien nastąpić kryzys wiary, a ściślej rzecz ujmując: kryzys wiary w spójność argumentacji francuskiego sądu konstytucyjnego.

Należy bowiem wyraźnie zaznaczyć, iż argumentacja zastosowana w orzeczeniu Rady Konstytucyjnej dotyczącym zgodności przepisów dopuszczających finansowanie przez państwo wynagrodzeń osób duchownych w trzech francuskich departamentach z zasadą państwa laickiego jest – jak wykazano wyżej – co najmniej nieprzekonująca. Wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest obowiązywanie na terenie Alzacji odrębnego reżimu konkordatowego w żaden sposób nie zostały wyjaśnione przez Radę Konstytucyjną i można z łatwością przewidzieć, iż w dalszym ciągu stawiane będą pytania o to, czy możliwe jest pogodzenie obowiązywania w trzech francuskich wschodnich departamentach odrębnych reguł prawa wyznaniowego z konstytucyjną zasadą równości wobec prawa w powiązaniu z zasadą państwa laickiego.

Swoją drogą trudno nie wyrazić pewnego żalu z tego powodu, iż Rada Konstytucyjna nie wykorzystwała danej jej możliwości, by dokonać dogłębnej analizy zgodności reżimu konkordatowego z zasadami konstytucyjnymi. Warto w tym kontekście przypomnieć, iż przez ponad 50 lat obowiązywania Konstytucji V Republiki nie istniała możliwość dokonania przez Radę analizy konstytucyjności przepisów „alzackiego” prawa lokalnego. Kiedy po reformie konstytucyjnej z 2008 r. wreszcie ustanowiono następczą kontrolę konstytucyjności prawa, można było oczekiwać, iż kwestia ewentualnego konfliktu między obowiązywaniem reżimu konkordatowego a zasadami konstytucyjnymi zostanie poddana gruntownemu badaniu. Tym samym nadzwyczaj rozczarowujące jest to, iż analiza podjęta przez Radę Konstytucyjną okazała się – jak wykazano w niniejszym artykule – nad wyraz powierzchowna i w dodatku miejscami niespójna.

O tym, czy obowiązywanie w trzech francuskich departamentach specyficznych norm prawa wyznaniowego jest zasadne i jednocześnie możliwe

do pogodzenia z konstytucyjną równości wobec prawa i z zasadą państwa świeckiego zdecyduje już jednak nie sąd konstytucyjny, ale demokratycznie wybrany Parlament, który w każdej chwili będzie mógł uznać, iż podnoszone w doktrynie wątpliwości są na tyle poważne, iż należy położyć kres trwającemu ponad 70 lat „tymczasowemu” obowiązywaniu reżimu konkordatowego w departamentach: Górny Ren, Dolny Ren i Mozela. Należy mieć nadzieję, iż deputowani decydując o przyszłości alzackiego prawa lokalnego przeprowadzą bardziej pogłębioną analizę od francuskiego sądu konstytucyjnego.

Literatura

- Barbier M., *Pour une définition de la laïcité française*, „Le Débat” 2005/2, n° 134.
- Barthélémy M., Guy M., *Dimensions de la laïcité dans la France d’aujourd’hui*, „Revue française de science politique” 2007/5, n° 57.
- Flauss J-F., *Le principe constitutionnel de l’unité législative dans le droit des libertés publiques*, „Petites affiches”, 04 avril 1997, n° 41
- Garigue J., *La laïcité républicaine: une identité française en question 1870–2000*, „Journal français de psychiatrie” 2007/4, n° 31.
- Genevois B., *L’enrichissement des techniques de contrôle*, http://www.conseil-constitutionnel.fr/conseil-constitutionnel/root/bank_mm/Colloques/genevois_031108.pdf (7.02.2015)
- Guyedan C., *La constitutionnalisation du droit local d’Alsace-Moselle et la question prioritaire de constitutionnalité*, „Revue française de droit constitutionnel” 2013/4, n° 4.
- Haarscher H., *Laickość*, przeł. Ewa Burska, Warszawa 2004.
- Łakomy H., *Państwo a Kościół we Francji. Historia i Współczesność*, Kraków 1999.
- Woehrling J.M., *Le droit local alsacien-mosellan des cultes après les récentes décisions du Conseil Constitutionnel*, „Revue du droit public et de la science politique en France et à l’Étranger”, 01 mai 2013, n° 3